

**POWTÓRZENIA**

**LEKCJI NR 1-200**

**KURSU CUDÓW**



### **1. Nic z tego, co widzę nie oznacza nic.**

Powodem tego jest to, że w istocie nic nie widzę, a nic nie posiada znaczenia. Konieczne jest, abym to ujrzał tak, żebym mógł się nauczyć widzieć. Na razie to, co myślę, że widzę zajmuje miejsce prawdziwego widzenia. Muszę pozbyć się tego przez uświadomienie sobie, że to nie ma znaczenia tak, żeby prawdziwe widzenie mogło zająć jego miejsce.

### **2. Nadałem temu, co widzę całe znaczenie, które to ma dla mnie.**

Oceniłem wszystko na co patrzę i to właśnie te osądy i nic poza nimi widzę. To nie jest prawdziwe widzenie. Jest to zaledwie złudzenie rzeczywistości, ponieważ moje osądy uczynione zostały bez żadnego związku z rzeczywistością. Gotów jestem rozpoznać brak jakiejkolwiek ważności w moich osądach, ponieważ naprawdę chce widzieć. Moje osądy zraniły mnie i nie chcę już więcej patrzeć przez ich pryzmat.

### **3. Nie rozumiem niczego, co widzę.**

Jakże mógłbym rozumieć to, co widzę, kiedy błędnie to oceniłem? To, co widzę jest projekcją moich własnych błędów myślowych. Nie rozumiem tego, co widzę, ponieważ tego nie da się zrozumieć. Nie ma nawet sensu starać się to zrozumieć. Są natomiast wszelkie powody ku temu, żeby się tego pozbyć i zrobić miejsce temu, co da się zobaczyć, zrozumieć i pokochać. Mogę znaleźć to na miejsce tego co widzę teraz, poprzez samą tylko chęć zrobienia tego. Czyż nie jest to lepszy wybór od tego, który uczyniłem przedtem?

### **4. Te myśli nic nie oznaczają.**

Myśli, których jestem świadomy nie oznaczają ich, ponieważ wciąż staram się myśleć bez Boga. To, co nazywam swoimi myślami, wcale nie są moimi prawdziwymi myślami. Moje prawdziwe myśli to myśli, które myślę z Bogiem. Nie uświadamiam ich sobie, ponieważ stworzyłem sobie swoje myśli na ich zastępstwo. Gotów jestem zobaczyć, że moje myśli nic nie znaczą i pozbyć się ich. Moim wyborem jest zastąpienie ich tym, co one same chciały poprzednio zastąpić. Moje myśli są puste, ale całe stworzenie leży w myślach, które myślę z Bogiem.

### **5. Nigdy nie jestem zmartwiony z powodu, o którym myślę.**

Nigdy nie jestem zdenerwowany z powodu, o którym myślę, ponieważ wciąż staram się usprawiedliwić swoje myśli. Wciąż staram się je uwiarygodnić. z wszystkich rzeczy robię zatem swoich wrogów tak, żeby mój gniew został uprawomocniony, a moje ataki usprawiedliwione. Nie zdawałem sobie sprawy, jak błędnie używałem wszystkiego, co widzę nadając mu taką rolę. Stworzyłem to wszystko po to, ażeby bronić systemu myślowego, który mnie samego rani, i którego już więcej nie chcę. Jestem gotów się go pozbyć.

## **6. Jestem zmartwiony, ponieważ widzę coś, czego nie ma.**

Rzeczywistość nigdy nie jest groźna. Niemożliwością jest aby mogła mnie zaniepokoić. Rzeczywistość przynosi tylko doskonały pokój. Kiedy jestem zaniepokojony to zawsze dlatego, że zastąpiłem rzeczywistość złudzeniami, które sobie sam wymyśliłem. Złudzenia te niepokoją mnie, ponieważ sam nadałem im rangę rzeczywistości, a więc uważam, że rzeczywistość to złudzenie. Nic w Boskim stworzeniu nie jest w żadne sposób dotknięte tym moim zmieszaniem. Zawsze jestem zmartwiony z powodu niczego.

## **7. Widzę tylko przeszłość.**

Rozglądając się wokół siebie wciąż potępiam wszystko na co spojrzę. Nazywam to widzeniem. Zatrzymuję przeszłość jako broń przeciwko wszystkim i wszystkiemu czyniąc ze wszystkich i wszystkiego wrogów. Kiedy zaś przebaczę sobie i pamiętać będą o tym, kim jestem, błogosławić będą wszystkich, wszystko, co widzę. Wtedy spojrzę z miłością na to, czego do tej pory nie udało mi się zobaczyć.

## **8. Mój umysł jest zajęty przeszłymi myślami.**

Widzę tylko swoje własne myśli, a umysł mój zajęty jest przeszłością. Co więc mógłbym zobaczyć takim, jakie jest? Niechaj pamiętam: przez cały czas trzymam się przeszłości aby nie pozwolić, żeby w mym umyśle pojawiła się teraźniejszość. Obym zrozumiał, że wciąż staram się korzystać z czasu przeciwko Bogu. Obym nauczył się porzucać przeszłość uświadamiając sobie, że kiedy to robię, nie porzucam nic.

## **9. Nie widzę niczego takim, jakim jest.**

Skoro nie widzę niczego, takim jakim jest teraz, prawdziwie powiedzieć można, że nie widzę nic. Można przecież widzieć tylko co istnieje w chwili obecnej. Decyzja polega na wyborze między widzieć przeszłość czy widzieć teraźniejszość, lecz tylko widzieć przeszłość czy widzieć teraźniejszość, lecz tylko widzieć, było dla mnie fałszywe widzenie. Teraz wybiorę od nowa po to, żebym mógł naprawdę widzieć.

## **10. Moje myśli nic nie znaczą.**

Nie posiadam prywatnych myśli. Mimo to właśnie jedynie prywatnych myśli jestem świadom. Cóż takie myśli mogą oznaczać? Nie istnieją przecież, nie znaczą więc nic. A jednak mój umysł jest częścią stworzenia, jest częścią jego stwórcy. Czyż nie pragnę raczej połączyć się z myśleniem wszechświata w zamian za ciągłe przesłanianie tego, co prawdziwie moje – żalonymi, prywatnymi myślami bez żadnego sensu?

## **11. Moje myśli bez żadnego znaczenia ukazują mi świat bez żadnego znaczenia.**

Ponieważ myśli, które sobie uświadamiam nic nie znaczą, świat, który je odmalowuje również nie może mieć żadnego znaczenia. To, co tworzy ten świat jest obłąkane i takie też jest to, co on sam tworzy. Rzeczywistość jednak nie jest

obłąkana, a ja obok myśli szalonych mam także i prawdziwe. Mogę więc widzieć prawdziwy świat, jeśli tylko oddam się przewodnictwu moich prawdziwych myśli.

## **12. Jestem zmartwiony, ponieważ widzę świat bez żadnego znaczenia.**

Obłąkane myśli są niepokojące. Tworzą one świat, w którym nie istnieje żadne porządek, jedynie chaos może rządzić światem, który reprezentuje chaotyczne myślenie, chaos zaś, nie rządzi się żadnym prawem. Nie mogę żyć w pokoju w takim świecie. Jestem nieskończenie wdzięczny, że to wszystko nieprawda, że ten świat, to nie rzeczywisty świat, że wcale nie muszę go widzieć, jeśli tylko sam nie przywiązuję do niego żadnego znaczenia. A przecież tak właśnie jest, ja wcale nie chcę przywiązywać do niego znaczenia, bo to absolutnie obłąkany świat i całkowicie bez znaczenia.

## **13. Świat bez znaczenia rodzi strach.**

To, co totalnie obłąkane rodzi strach, ponieważ nie daje żadnego oparcia, żadnych podstaw do zaufania. Nie ma niczego takiego w szaleństwie, na czym można by było polegać. Nie ma w nim żadnej obietnicy bezpieczeństwa, żadnej nadziei. Ale taki świat nie jest prawdziwy. Nadałem pozory rzeczywistości pogrążając się w cierpieniu z powodu mojej własnej w nie wiary.

Teraz wybieram co innego – wybieram wycofanie się z tej wiary i przeniesienie mego zaufania w kierunku rzeczywistości. Poprzez taki wybór uniknę wszystkich następstw świata strachu, ponieważ uznaje jego nieistnienie.

## **14. Bóg nie stworzył świata bez znaczenia.**

Jakże mógłby istnieć świat bez znaczenia, jeśli Bóg go stworzył? On jest źródłem wszelkiego znaczenia i wszystko co rzeczywiste ma swe miejsce w Jego Umyśle. Jest to w moim umyśle, ponieważ On stworzył to razem ze mną. Dlaczego miałbym wciąż jeszcze cierpieć z powodu efektów moich własnych, obłąkanych myśli, kiedy moim domem jest doskonałość stworzenia? Obym pamiętał o mocy mojej decyzji i rozpoznał swój prawdziwy dom.

## **15. Moje myśli są obrazami, które sam sobie stworzyłem.**

Cokolwiek widzę odzwierciedla to moje myśli. To właśnie że widzę świat, gdzie jestem i czym jestem. Fakt, że widzę świat, gdzie istnieje cierpienie, utrata i śmierć mówi mi o tym, że widzę tylko odzwierciedlenie moich obłąkanych myśli, że nie pozwałam swym prawdziwym myślom, by rzuciły na te, co widzę swe zbawcze światło. Mimo to, jednak droga, którą wyznacza Bóg jest pewna. Obrazy, które sobie stworzyłem nie są w stanie zwyciężyć, ponieważ nie jest to moją wolą. Moją wolą jest On i nie będę miał przed nim żadnych innych Bogów.

## **16. Nie mam żadnych neutralnych myśli.**

Neutralne myśli są niemożliwe, ponieważ wszystkie myśli mają swoją moc. Albo tworzą fałszywy świat, albo prowadzą mnie do prawdziwego, ale żadne

myśli nie mogą pozostać bez efektu. Tak, jak świat, który widzę rodzi się z błędów mojego myślenia, tak prawdziwy świat wynurza się przed oczami w miarę, jak pozwalam na zlikwidowanie moich błędów. Moje myśli nie mogą być ani prawdziwe ani fałszywe. Muszą być albo takie albo takie. To, co widzę wskazuje na to, jakie one są.

### **17. Nie widzę neutralnych rzeczy.**

To, co widzę świadczy o tym, co myślę. Gdybym nie myślał, nie istniałbym. Ponieważ życie jest myślą. Niechaj spojrzę na świat, który widzę jak na przedstawienie stanu mego własnego umysłu. Wiem, że stan mego umysłu może się zmienić, wiem zatem, że świat, który widzę także może się zmienić.

### **18. Nie jestem samotny w doświadczaniu efektów mojego widzenia.**

Skoro nie mam żadnych prywatnych myśli, nie mogą widzieć prywatnego świata. Nawet samą tę szaleńczą myśl o oddzieleniu, to trzeba ją było najpierw podzielić, aby mogła ona stworzyć podstawy dla świata, który widzę. To jednak dzielenie było dzieleniem się niczym. A przecież mogę też przywołać swe prawdziwe myśli, które dzielą się wszystkim z wszystkimi. Tak, jak moje myśli o oddzieleniu proszę o myśli o oddzieleniu innych ludzi, tak moje prawdziwe myśli budzą w nich prawdziwe myśli. w taki sposób, w który pokazują mi moje prawdziwe myśli zaświta zarówno przed ich oczami jak i przed moimi.

### **19. Nie jestem samotny w doświadczaniu efektów moich myśli.**

Nie jestem osamotniony w niczym. Wszystko, co myślę lub mówię lub robię uczy cały wszechświat. Syn Boży nie może myśleć czy mówić czy działać na próżno. Nie może być samotny w niczym. Jestem zatem w mojej mocy zmienić każdy jeden umysł wraz z moim własnym, albowiem moją jest moc Boża.

### **20. Zdecydowałem się widzieć.**

Rozpoznając oparta na wspólności naturę moich myśli zdecydowałem się widzieć. Będę więc szukał świadectwa tego, że myślenie świata zostało odmienione. Ujrzę więc dowód na to, że to stało się przede mną, sprawiło że miłość zastąpiła strach, śmiech zastąpił łzy, a obfitość stratę. Będę teraz patrzył na świat prawdziwy i niechaj mnie nauczy, że moja wola i Wola Boża to jedno.

### **21. Jestem zdecydowany widzieć rzeczy inaczej.**

To, co widzę teraz to jedynie objawy choroby, nieszczęście, śmierć. To nie może być tym, co stworzył Bóg dla swego umiłowanego Syna. Już sam fakt, że widzę takie rzeczy jest dowodem na to, że nie rozumiem Boga. Stąd też nie rozumiem także Jego Syna. To, co widzę mówi mi, że nie wiem kim jestem. Jestem zdecydowany widzieć w sobie raczej świadectwo prawdy, a nie złudzeń.

### **22. To co widzę jest formą zemsty.**

Świat, który widzę nie jest żadną reprezentacją kochających myśli. Jest on obrazem ataku na wszystko i wszystkich. Jest wszystkim, tylko nie odbiciem

Miłości Bożej i miłości Jego Syna. To właśnie moje własne myśli o ataku stworzyły ten obraz. Moje przepełnione miłością myśli zbawią mnie od tego widzenia świata, ofiarowując mi pokój, który Bóg dla mnie przeznaczył.

### **23. Mogę uciec z tego świata porzucając myśli o ataku.**

Oto gdzie leży zbawienie, nigdzie indziej. Bez myśli o ataku nie mógłbym widzieć świata ataku. w miarę, jak przebaczenie pozwoli, aby miłość wróciła do mej świadomości, zobaczę świat pokoju, bezpieczeństwa i radości. Taki jest mój wybór – to chcę widzieć w miejscu tego, na co patrzę teraz.

### **24. Nie dostrzegam swoich własnych najlepszych interesów.**

Jakże mógłbym rozpoznać swoje własne, najlepsze interesy, kiedy nie wiem, kim jestem? To, co uważam, że jest dla mnie najlepsze może mnie jedynie związać silniej ze światem złudzeń. Jestem gotów iść za Przewodnikiem danym mi przez Boga po to, abym dowiedział się, co leży w moim najlepszym interesie, widzę bowiem, że sam nie jestem w stanie tego dostrzec.

### **25. Nie wiem po co to wszystko jest.**

Dla mnie celem wszystkiego jest zawsze udowodnienie, tego, że moje złudzenia na temat samego siebie są prawdziwe. To właśnie do tego celu staram się wykorzystać wszystkich i wszystko. Po to w ogóle, według mnie, istnieje ten cały świat. Stąd też nie rozpoznaję jego prawdziwego celu. Cel, który nadałem światu sprowadził go do tego straszliwego obrazu. Obym wreszcie otworzył swój umysł na prawdziwy cel tego świata, wycofując ten, który mu sam nadałem rozpoznając, czym naprawdę jest.

### **26. Moje myśli o ataku atakują moją nietykalność.**

Jakże mógłbym wiedzieć kim jestem, skoro wciąż widzę siebie pod ostrzem ataku? Ból, choroba, strata, starość, śmierć – wszystko to wydaj mi się grozić. Wszystkie zaś moje pragnienia, nadzieje, wszystkie plany zdają się być w rękach świata, nad którym nie mam żadnej kontroli. A jednak doskonałe bezpieczeństwo i całkowite spełnienie są moim prawowitym dziedzictwem. Chciałem wyzbyć się swego wiana w zamian za świat, który widzę, ale Bóg zabezpieczył je dla mnie. Moje własne prawdziwe myśli nauczą mnie czym ono jest.

### **27. Ponad wszystko inne chcę widzieć.**

Rozpoznając fakt, że to, co widzę odzwierciedla to, czym myślę, że jestem, uświadamiam sobie, że prawdziwe widzenie jest moją największą potrzebą. Świat, który widzę świadczy o przerażającej naturze stworzonego przeze mnie własnego obrazu. Jeśli chcę pamiętać, kim jestem muszę przede wszystkim uwolnić się od tego obrazu. Kiedy zastąpi go prawda, prawdziwe widzenie będzie mi z pewnością dane. Wtedy zaś spojrzę na świat, na siebie z miłością i miłosierdziem.

### **28. Ponad wszystko inne chcę widzieć rzeczy inaczej.**

Świat, który widzę, utrzymuje wciąż mój przepelniony strachem obraz samego siebie na swoim miejscu gwarantując mu jego ciągłość. Dopóki widzę świat, tak, jak go teraz widzę, prawda nie może wejść do mej świadomości. Dlatego pozwolę, aby otworzyły się dla mnie drzwi za tym światem tak, żebym mógł spojrzeć przez nie na świat, który odbija Miłość Boga.

### **29. Bóg jest we wszystkim, co widzę.**

Za każdym obrazem, który wymyśliłem wciąż pozostaje nie zmieniona prawda. Za każdą zasłoną, którą rozciągnąłem na twarzy miłości, jej światło zostaje nie przyćmione. Poza moimi wszystkimi szaleńczymi pragnieniami jest wciąż moja wola, połączona z Wolą mego Ojca. Bóg wciąż jest wszędzie i we wszystkim na zawsze. Dlatego też my, którzy jesteśmy jego częścią przejrzymy jeszcze wszystkie te fałszywe pozory i rozpoznamy leżącą poza nimi prawdę.

### **30. Bóg jest we wszystkim, co widzę, bo Bóg jest w moim umyśle.**

W moim umyśle własnym ze wszystkimi tymi obłąkanymi myślami o oddzieleniu, ataku istnieje wiedza o tym, że wszystko jest jednością na zawsze. Nie straciłem wiedzy o tym, kim jestem, tylko dlatego, że o niej zapomniałem. Została zatrzymana dla mnie w Umyśle Boga, który nie opuścił swoich Myśli. Ja zaś, który jestem wśród nich, jestem z nimi jednością, jednością z Nim.

### **31. Nie jestem ofiarą świata, który widzę.**

Jakże mógłbym być ofiarą świata, który jeśli tylko zechcę może zupełnie przestać istnieć? Więzy już zostały złuzowane. Mogę się z nich zupełnie oswobodzić poprzez samo tylko pragnienie uczynienia tego. Drzwi więzienia stają otworem. Mogę je opuścić zwyczajnie przekraczając próg. Nic mnie w tym świecie nie trzyma. Jedynie moje własne życzenie sprawia, że wciąż jestem więźniem. Teraz wreszcie porzucam obłąkane te pragnienia i wychodzę w światło słońca.

### **32. Wymyśliłem sobie świat, który widzę.**

Wymyśliłem sobie więzienie, w którym widzę samego siebie. Muszę sobie tylko to uświadomić i jestem wolny. Łudziłem się w przekonaniu, że możliwe jest uwięzienie Syna Boga. Gorzko się pomyliłem w tym przekonaniu, którego już nie chcę. Syn Boga musi być na zawsze wolny. Jest on taki, jakim go stworzył Bóg, a nie taki, jakim ja bym go uczynił. On jest tam, gdzie Bóg chce, aby był, a nie tam, gdzie ja zamierzałem trzymać go jako więźnia.

### **33. Jest jeszcze inny sposób patrzenia na świat.**

Skoro cel tego świata nie jest celem, który mu przypisałem istnieć musi jakiś inny sposób spojrzenia na niego. Teraz widzę wszystko do góry nogami, a moje myśli to przeciwieństwo prawdy. Widzę w tym świecie więzienie dla Syna Bożego, a skoro tak, świat musi być oswobodzony. Będę więc patrzył na taki



świat, jakim jest w istocie, widział w nim miejsce, gdzie Syn Boży znajduje swą wolność.

### **34. Mógłbym zamiast tego widzieć pokój.**

Kiedy widzę świat jako miejsce wolności uświadamiam sobie, że odzwierciedla on prawa Boga, a nie prawa, które sam dla niego stworzyłem ku własnemu przestrzeganiu. Teraz już rozumiem, że mieszka w nim pokój a nie wojna. Widzieć też będę, że pokój zamieszkuje w sercach wszystkich, którzy ze mną to miejsce dzielą.

### **35. Mój umysł jest częścią umysłu Boga. Jestem bardzo święty.**

Kiedy dzielę pokój świata z moimi braćmi, zaczynam wtedy rozumieć, że pokój ten pochodzi z głębokości mego własnego wnętrza. Świat, na który patrzę wchłonął światło mego przebaczenia i teraz rozsyła promienie przebaczenia z powrotem do mnie. w świetle tym zaczynam widzieć to, co złudzenia na mój własny temat do tej pory mi zasłaniały. Zaczynam widzieć świętość wszelkich żyjących istot, także i swoją własność oraz moją z nimi jedność.

### **36. Moja świętość okrywa wszystko, co widzę.**

Z mojej świętości percepcja prawdziwego świata bierze swój początek. Przebaczywszy, już nie widzę w sobie winy. Mogę uznać niewinność, która jest prawdą o mnie. Kiedy patrzę oczami zrozumienia, mogę dostrzec tylko świętość świata, bo jedyną rzeczą, którą jest w stanie wykreować te obrazy moich myśli o mnie samym.

### **37. Moja świętość błogosławi świat.**

Widzenie mojej świętości nie sprowadza błogosławieństwa jedynie na mnie. Wszyscy i wszystko, co widzę w jej świetle uczestniczy w radości, która mi moja świętość przynosi. Nie istnieje nic, co by stało poza tą radością, bo nie istnieje nic, co nie dzieliłoby mojej świętości. Rozpoznając swą własną świętość powoduję, że świętość świata rozbłyśka przed oczami wszystkich ludzi.

### **38. Nie ma niczego, czego moja świętość nie mogłaby uczynić.**

Moja świętość jest nieograniczona w swej mocy uzdrawiania, gdyż nieograniczona jest moc zbawienia. Od czego można być zbawionym, jeśli nie od złudzeń tylko? Czymże zaś są złudzenia, jeśli nie fałszywymi mniemaniami o mnie samym. Moja świętość je po prostu niweczy, gdy potwierdza prawdę o mnie o obliczu mej świętości, którą dzielę z samym Bogiem, wszystkie idole zapadają w nicość.

### **39. Moja świętość jest moim zbawieniem.**

Skoro moja świętość jest zbawieniem od wszelkiej winy, rozpoznanie mej świętości jest rozpoznanie mego zbawienia. Jest ono także rozpoznanie zbawienia świata. Kiedy już raz zaakceptowałem swoją świętość nic nie jest w stanie wzbudzić we mnie strachu. Skoro więc jestem nieustraszony wszyscy

musza uczestniczyć w moim zrozumieniu, będącym Bożym darem dla mnie i dla świata.

#### **40. Jestem błogosławiony jako Syn Boży.**

W tym oto leży moje roszczenie do całego dobra i tylko dobra. Jest we mnie błogosławieństwo Syna Bożego. Wszystkie dobre rzeczy należą do mnie, gdyż dla mnie je Bóg przeznaczył. Nie mogę, będąc kim jestem, cierpieć z powodu żadnej straty czy bólu. Mój Ojciec jest moim oparciem, ochrania Mnie i prowadzi we wszystkich rzeczach. Jego opieka nade mną jest nieskończona, jest ze mną na zawsze. Jestem na wieczność błogosławiony jako Syn Boży.

#### **41. Bóg idzie ze mną, gdziekolwiek idę.**

Jakże mógłbym być samotny, kiedy Bóg jest zawsze ze mną? Jakże mógłbym wątpić, nie być pewnym siebie, skoro mieszka w Nim doskonała pewność? Jakże dotknąć miałby mnie jakikolwiek niepokój, skoro On spoczywa we mnie w absolutnym pokoju? Jakże mógłbym cierpieć, skoro miłość, radość otaczają mnie przez Niego? Niechaj więc nie pielęgnuje złudzeń o sobie. Jestem doskonałym, gdyż Bóg jest ze mną dokądkolwiek idę.

#### **42. Bóg jest moją Siłą: Widzenie jest Jego darem.**

Niechaj dzisiaj nie polegam w widzeniu na swoich własnych oczach. Niechaj otworzę się na widzenie dane mi przez Boga zamiast żalosnego złudzenia widzenia. Widzenie Chrystusa jest Jego darem i zostało mi przez niego dane. Niechaj zaproszę dziś ten dar do siebie tak, żeby ten dzień pomógł mi w zrozumieniu wieczności.

#### **43. Bóg jest moim źródłem. Nie mogę widzieć poza Nim.**

Mogę widzieć tylko to, co Bóg chce, abym widział. Nie mogę widzieć niczego innego. Poza Jego wolą leżą tylko złudzenia i to właśnie złudzenia wybieram, kiedy myślę, że widzę poza Nim. To właśnie złudzenia wybieram, kiedy usiłuję patrzeć oczami ciała. A jednak w zamian za nie, dany mi został wzrok Chrystusa. To właśnie tego wzroku używając, będę teraz widział.

#### **44. Bóg jest światłem, w którym widzę.**

Nie widzę w ciemności, a Bóg jest jedynym światłem. Skoro więc mam widzieć, to nie inaczej jak tylko przez Niego. Nie chciałem określić czym jest widzenie, ale nie miałem racji. Teraz zaś dane mi jest zrozumieć, że Bóg jest światłem, w którym widzę. Niechaj więc z radością powitam widzenie i pełen szczęścia świat, który mi ukazuje.

#### **45. Bóg jest umysłem, w którym myślę.**

Nie mam żadnych myśli, których nie dzieliłbym z Bogiem. Nie mam myśli poza Nim, ponieważ nie mam umysłu poza Nim. Jako część Jego Umysłu moje myśli są Jego, a Jego Myśli moje.

#### **46. Bóg jest miłością, w której przebaczam.**

Bóg nie przebacza, bo On nigdy nie potępił. Niewinni nie mogą obwiniać, ci, którzy zaakceptowali swą niewinność nie widzą niczego, co można by przebaczyć. Przebaczenie jest jednak droga, na której rozpoznam swoją niewinność. Jest odzwierciedleniem Miłości Bożej na ziemi. Zaprowadzi mnie do miejsca tak już bliskiego Niebiosom, że Miłość Boga sięgnie już w dół do mnie i wyniesie do Niego.

#### **47. Bóg jest siłą, której ufam.**

To nie dzięki swojej sile wybaczam, lecz dzięki sile Boga we mnie, o której pamiętam wtedy, kiedy przebaczam. w miarę jak zaczynam widzieć, rozpoznaje Jego odbicie na ziemi. Przebaczam wszystko, gdyż czuję w sobie życie Jego siły. Wtedy zaś zaczynam przypominać sobie miłość, dla której wybrałem zapomnienie, lecz która nigdy nie zapomniała o mnie.

#### **48. Nie ma się czego bać.**

Jakże bezpieczny będzie w moich oczach świat, kiedy wreszcie nauczę się patrzeć! Nie będzie już w nim niczego, co wyobrażam sobie, że widzę teraz. Wszyscy i wszystko skłania się ku mnie i będzie mnie błogosławić. Rozpoznam w każdym swego najdroższego Przyjaciela. Czego można by było się bać w świecie, któremu wybaczyłem i który wybaczył mnie?

#### **49. Głos Boga mówi do mnie przez cały dzień.**

Nie ma nawet chwili, w której Głos Boga zaprzestałby wołać o moje wybaczenie tak, abym mógł być zbawiony. Nie ma nawet chwili, w której Jego głos nie zdołałby pokierować moimi myślami, przewozić w mym działaniu i prowadzić moje stopy. Zmierzam niezachwianie ku prawdzie. Nie istnieje żadne inne miejsce, do którego mógłbym dążyć.

#### **50. Żyję dzięki miłości Boga.**

Kiedy słucham Głosu Bożego jestem utrzymywany Jego Miłością. Kiedy otwieram oczy Jego Miłość oświecila dla mnie świat. Kiedy przebaczam Jego Miłość przypomina mi, że Jego Syn jest nieskazitelny. Kiedy zaś patrzę na świat wzrokiem danym mi przez Niego, pamiętam, że jestem Jego Synem.

#### **61. Ja jestem światłem świata.**

Jakże jestem święty, ja, któremu dano funkcję rozświetlenia świata! Obym stanął cichy przed mą świętością. w jej spokojnym świetle oby wszystkie moje konflikty zniknęły. w jej pokoju obym wciąż pamiętał kim jestem.

- Obym nie zaciemniał w sobie światła świata.
- Oby światło prześwieciło formę tego zjawiska.
- Ten cień zniknie w obliczu światła.

#### **62. Przebaczenie to moja funkcja jako światła świata.**

To właśnie poprzez przyjęcie mojej funkcji zobaczę w sobie światło. w świetle tym moja funkcja stanie przede mną jasna i doskonale jednoznaczna. Moja

akceptacja nie opiera się na rozpoznaniu, czym jest moja funkcja, gdyż nie rozumiem jeszcze przebaczenia. Mimo to ufam jednak, że w świetle zobaczę je takim, jakie jest.

- Oby pomogło mi to dowiedzieć się, co znaczy przebaczenie.
- Obym nie oddzielał swej funkcji od swej woli.
- Nie użyję tego dla niezgodnego z moją jedyną funkcją celu.

### **63. Poprzez moje przebaczenie światło świata przynosi pokój wszystkim umysłom.**

Przebaczenie jest środkiem, z pomocą którego światło świata się przeze mnie wyraża. Moje przebaczenie jest środkiem z pomocą którego staję się wewnątrz świadomy światła świata we mnie. Moje przebaczenie jest środkiem z pomocą którego uzdrowiony zostaje świat i ja sam. Obym więc przebaczył światu, aby mógł być razem ze mną uzdrowiony.

- .Imię., Niechaj pokój przenika z mojego umysłu do twojego.
- Dzielę się z tobą .imię. światłem świata.
- Poprzez przebaczenie widzę to takim, jakie jest.

### **64. Obym nigdy nie zapomniał o swej funkcji.**

Nie zapominam o swej funkcji, gdyż pamiętam wciąż o swym Prawdziwym Ja. Nie mogę wypełniać swej funkcji, kiedy o nim zapominam. Dopóki zaś nie spełnią swej funkcji, nie doświadczę radości, którą dla mnie przeznaczył Bóg.

- Obym nie użył tego do ukrycia przed sobą swej funkcji.
- Użyję tego jako okazji do wypełnienia mojej funkcji.
- To może jedynie przestraszyć mojego ego, ale w żaden sposób nie może zmienić mojej funkcji.

### **65. Moją jedyną funkcją jest ta, którą dał mi Bóg.**

Nie mam innej funkcji oprócz tej, którą dał mi Bóg. Poznanie tego uwalnia mnie od wszelkiego konfliktu, ponieważ znaczy to, że nie mogę mieć żadnych sprzecznych ze sobą celów. Mając jeden jedyny cel, zawsze jestem pewien co robić, co mówić, co myśleć. Wszelka wątpliwość musi zniknąć, ponieważ przyznaję, że moją jedyną funkcją jest ta, którą dał mi Bóg.

- Moje widzenie tego nie zmienia mojej funkcji.
- To nie daje mi jakiejś innej funkcji, różnej od tej, którą dał mi Bóg.
- Obym nie używał tego w obronie funkcji, której nie dał mi Bóg.

### **66. Moje szczęście i moja funkcja to jedno.**

Wszystkie rzeczy, które pochodzą od Boga są jednym. Pochodzą z Jedności i muszą być jako jedno. Wypełnienie mojej funkcji jest moim szczęściem, ponieważ jedno i drugie pochodzi z tego samego źródła. Jeśli chcę być więc szczęśliwy, zobaczyć muszę co czyni mnie szczęśliwym.

- To nie może oddzielić mojego szczęścia od mojej funkcji.

- Jedność mojego szczęścia i mojej funkcji pozostaje zupełnie przez to nienaruszona.
- Nic nawet to, nie jest w stanie usprawiedliwić złudzenia szczęścia nie połączonego z moją funkcją.

### **67. Miłość stworzyła mnie Miłością.**

Zostałem stworzony na obraz i podobieństwo mego Stwórcy. Nie mogę cierpieć, nie mogę doświadczać strat i nie mogę umrzeć. Nie jestem ciałem. Dziś rozpoznam swa prawdziwa naturę. Nie będę czcił idoli ani wynosił swa własną koncepcję siebie, aby zastąpić nią swą Jaźń. Jestem taki, jak mój Stwórca. Miłość stworzyła mnie Miłością.

- Obym nie widział w tym fałszywego obrazu siebie.
- Obym patrząc na to, pamiętał, o swym Stworzycielu.
- Mój Stworzyciel nie stworzył tego takim, jak to widzę.

### **68. Miłość nie ma żalu.**

Żal jest całkowicie obcy miłości. Żal atakuje miłość i utrzymuje światło w ukryciu. Jeśli mam żal, atakuję miłość, a co za tym idzie – atakuję swoją Jaźń. Moja Jaźń staje się dla mnie obca. Jestem zdecydowany nie atakować dzisiaj swojej Jaźni, tak, abym przypomniał sobie kim jestem.

- To nie jest usprawiedliwieniem wyparcie się swojej Jaźni.
- Nie będę używał tego, aby atakować miłość.
- Oby nie skusiło mnie to, do atakowania siebie.

### **69. Moje żale zakrywają we mnie światło świata.**

Moje żale pokazują mi coś, czego tu nie ma, a ukrywają przede mną, co chcę widzieć. Rozumiejąc to, do czego jeszcze potrzebuję swe żale? To one zatrzymują mnie w ciemnościach i ukrywają światło. Żale i światło nie mogą iść w parze, jedynie światło i prawdziwe widzenie muszą się dla mnie połączyć, aby widział. Aby widzieć muszę odłożyć swe żale na bok. Chcę widzieć, a to będzie środkiem, z pomocą którego to osiągnę.

- Obym nie wykorzystywał tego jako przeszkody w swym widzeniu.
- Niechaj światło świata przeświecili to i obróci w niwecz.
- Nie potrzebuję tego, chcę widzieć.

### **70. Moje zbawienie pochodzi ze mnie.**

Dzisiaj zobaczę gdzie jest moje zbawienie. Jest ono we mnie, ponieważ jest tutaj jego źródło. Nie opuściło ono swego źródła, nie mogło więc opuścić mego umysłu. Nie będę szukał go poza sobą. Nie znajduje się go na zewnątrz, a potem wnosi do środka. Odwrotnie – z mojego środka sięgnie dalej i wszystko, co widzę odzwierciedlać będzie światło które świeci we mnie i w nim.

- Oby mnie to nie zwiodło do szukania zbawienia poza mną.
- Nie pozwolę, aby kolidowało to z moją świadomością źródła mojego zbawienia.

- Nie jest to w mocy odsunąć ode mnie mojego zbawienia.

### **71. Tylko Boży plan zbawienia przynosi zbawienie.**

Bez sensu jest urządzać dalekie poszukiwania zbawienia. Widziałem je już w wielu ludziach i w wielu rzeczach, ale kiedy po nie wyciągnąłem rękę, nie było go tam. Myliłem się w tym, gdzie ono jest. Myliłem się co do tego, czym jest. Nie podejmę już więcej takich daremnych poszukiwań. Tylko Boży plan zbawienia przynosi zbawienie. I bardzo się z tego cieszę, bo jego plan nie może zawieść.

- Boży plan zbawienia uratuje mnie od mojego widzenia tego.
- To nie jest wyjątkiem od Bożego planu mojego zbawienia.
- Obym widział to tylko w świetle Bożego planu zbawienia.

### **72. Utrzymywanie żalu jest atakiem na Boży plan zbawienia.**

Utrzymywanie żalu jest usiłowaniem udowodnienia, że Boży plan zbawienia nie będzie działał. Utrzymując w sobie żal wykluczam zatem z mej świadomości swoją jedyną nadzieję na zbawienie. Nigdy więcej nie będę już w ten szaleńczy sposób zwalczał tego, co dla mnie jest najlepsze. Przyjmę Boży plan zbawienia i będę szczęśliwy.

- Patrząc na to wybieram między błędnym widzeniem a zbawieniem.
- Jeśli będę w tym widział podstawy do żalu, nie zobaczę podstaw do mojego zbawienia.
- To wymaga zbawienia, a nie ataku.

### **73. Moja wola jest aby stała się światłość.**

Użyję dzisiaj siły mojej woli. Nie jest to wola błędzenia po omacku, w lęku przed cieniami, rzeczami niewidzialnymi i nierzeczywistymi. Moim przewodnikiem będzie dzisiaj światło. Podążę za nim tam, gdzie mnie zaprowadzi i patrzeć będą na to tylko, co mi światło ukaże. Dzisiaj doświadczę pokoju prawdziwego widzenia.

- To nie może ukryć przede mną światła, które jest moją wolą.
- .Imię., stoisz ze mną w świetle.
- W świetle wyglądać to będzie całkiem inaczej.

### **74. Nie ma innej woli oprócz Bożej.**

Jestem dziś bezpieczny, gdyż nie ma innej woli prócz Bożej. Mógłbym się zacząć bać tylko wtedy gdybym uwierzył, że jest jeszcze jakaś inna wola. Kiedy zaś boję się, staram się atakować, a kiedy staram się atakować, wierzę, że zagrożone zostało moje wieczne bezpieczeństwo. Dzisiaj zobaczę jednak, że nic takiego się nie zdarzyło. Jestem bezpieczny, gdyż nie ma innej woli prócz Bożej.

- Obym zobaczył to w zgodzie z Wolą Bożą.
- .Imię. Wolą Bożą, a także i moją jest, że jesteś Jego synem.
- To jest częścią Woli Bożej dla mnie, bez względu na to, jak ja to widzę.

## **75. Światło przyszło.**

Wybierając zbawienie, a nie atak dokonuję po prostu wyboru rozpoznania czegoś, co już tu jest. Zbawienie jest decyzją już podjętą. Nie ma tu żalów, ataku, nie można ich wybrać. Właśnie dlatego jedynym wyborem, którego dokonuję jest wybór między prawdą a złudzeniem, między tym co tu jest, a tym czego nie ma. Światło przyszło. Mogę jedynie wybrać, bo nie ma dla niego alternatywy. Światło zastąpiło ciemność i ciemność zniknęła.

- To nie może mi pokazywać ciemności, ponieważ przyszło światło.
- .Imię., światło w tobie jest jedyną rzeczą, którą w tobie widzę.
- Chcę widzieć tu tylko to, co tu jest.

## **76. Nie podlegam żadnym prawom prócz Bożych.**

Oto jest doskonale stwierdzenie mojej wolności. Nie podlegam żadnym prawom prócz Bożych. Kusi mnie wciąż, aby stworzyć sobie inne prawa i oddać im władzę nad sobą. Cierpię tylko i wyłącznie z powodu mojej własnej wiary w nie. Ale one nie mają na mnie żadnego prawdziwego wpływu. Jestem absolutnie wolny od wpływów wszelkich praw prócz praw Boga. Jego zaś prawa to prawa wolności.

- Moje widzenie tego wskazuje na to, że wierzę w prawa, które nie istnieją.
- Widzę w tym tylko działalność praw Boga.
- Obym pozwolił, aby zadziałały w tym prawa Boga, a nie moje.

## **77. Mam prawo do cudów.**

Mam prawo do cudów, ponieważ nie podlegam żadnym innym prawom prócz Bożych. Jego prawa uwalniają mnie od wszelkich żalów, które nie są niczym innym, jak tylko złudzeniami, które ukrywają przed tobą cuda. Teraz jednak przyjmę to tylko, do czego upoważniają mnie prawa Boże tak, abym mógł tego używać jako w ramach wypełniania funkcji, jaką dał mi Bóg.

- Jest za tym cud, do którego mam pełne prawo.
- .Imię., obym zamiast żalu do ciebie ofiarował ci cud, który do ciebie należy.
- Widziane prawdzie daje mi to cud.

## **78. Niechaj cuda zastąpią wszelkie żale.**

Poprzez tę właśnie myśl łączę swoją wolę z wolą Ducha Świętego widząc w nich prawdziwą jedność. Poprzez tę właśnie myśl przyjmuję swoje uwolnienie od piekła. Poprzez tę wreszcie myśl wyrażam swoją chęć, aby zgodnie z Bożym planem zbawienia wszystkie moje złudzenia zastąpione zostały prawdą. Nie będę tu czynił żadnych wyjątków, nie przyjmę żadnych substytutów. Pragnę Nieba całego i tylko Nieba, tak jak tego pragnie dla mnie Bóg.

- Nie będę chował tego żalu przed moim zbawieniem.
- .Imię. Niech nasze żale ustąpią miejsca cudom.
- Poza tym kryje się cud, który zastępuje wszystkie moje żale.

### **79. Obym rozpoznał problem tak, aby mógł być rozwiązany.**

Obym zdał sobie dzisiaj sprawę z tego, że problem jest zawsze jakąś formą żalu, który pielęgnuję. Obym zrozumiał też, że rozwiązaniem jest zawsze cud, któremu pozwalam zastąpić swój żal. Dzisiejszego dnia, będę więc pamiętał o prostocie zbawienia, kładąc nacisk na lekcję o tym, że jest tylko jeden problem i jedno tylko rozwiązanie. Problemem jest żal, rozwiązaniem cud. Tak więc zapraszam do siebie zbawienie – niechaj przyjdzie do mnie poprzez moje wybaczenie żalu i powitanie cudu, który zajmuje jego miejsce.

- To stawia przede mną problem, który chcę aby został rozwiązany.
- Cud ukryty za tym żalem rozwiąże za mnie wszystko.
- Odpowiedzią na ten problem jest cud, który sobą zakrywa.

### **80. Obym zobaczył, że wszystkie moje problemy zostały rozwiązane.**

Wydaje mi się, że mam problemy dla tego jedynie, że źle używam czasu. Wierzę, że problem pojawia się pierwszy, i że potem upłynąć musi jakiś czas zanim zostanie on rozpracowany. Nie widzę problemu i odpowiedzi jako występujących jednocześnie. Powodem jest tutaj to, że nie zdaję sobie sprawy z tego, że Bóg umieścił odpowiedź razem z problemem tak, aby nie mogły być oddzielone czasem. Duch Święty nauczy mnie tego, jeżeli Mu tylko na to pozwolę i zrozumie wreszcie, że niemożliwością jest abym mógł mieć problem, który nie został już rozwiązany.

- Nie muszę czekać aż się to rozwiąże.
- Odpowiedź na ten problem już mi została dana, wystarczy ją tylko przyjąć.
- Czas nie może oddzielić tego problemu od jego rozwiązania.

### **91. Cuda są widziane w świetle.**

Nie potrafię widzieć w ciemności. Niech światło Świątości i prawdy oświeci mój umysł, i obym zobaczył w nim niewinność.

### **92. Cuda są widziane w świetle, a światło i siła to jedno.**

Widzę poprzez siłę, dar Boga dla mnie. Moja słabość jest ciemnością, którą Jego dar rozprasza, poprzez ofiarowanie mi Jego siły na jej miejsce. Cuda są widziane w świetle. Cuda są widziane w świetle, a światło i siła to jedno.

### **93. Jest we mnie światło i radość i pokój.**

Jestem domem światła i radości i pokoju. Witam je w domu, który dzielę z Bogiem, ponieważ jestem Jego częścią.

### **94. Jestem taki, jakim stworzył mnie Bóg.**

Będę zawsze pozostawał taki, jaki byłem, stworzony przez Niezmiennego jak On Sam. I jestem z Nim jednością, i On ze mną. Jest we mnie światło i radość i pokój. Jestem taki, jakim stworzył mnie Bóg.



**95. Jestem jedną Jaźnią, zjednoczony z moim Stwórcą.**

Pogoda i doskonały pokój są moje, ponieważ jestem jedną Jaźnią, zupełnie całkowitą, jednością z całym stworzeniem i z Bogiem.

**96. Zbawienie przychodzi z mej jedynej Jaźni.**

Z mej jedynej Jaźni, której wiedza ciągle pozostaje wewnątrz mojego umysłu, widzę doskonale spełniony doskonały Boży plan mojego zbawienia. Jestem jedną Jaźnią, zjednoczony z moim Stwórcą. Zbawienie przychodzi z mej jedynej Jaźni.

**97. Jestem duchem.**

Jestem Synem Boga. Nikt nie może panować nad moją duszą, ani narzucać mi ograniczenia, którego nie stworzył Bóg.

**98. Przyjmę swoją część w Bożym planie zbawienia.**

Co może być moją funkcją, jeśli nie przyjęcie Słowa Bożego, Który stworzył mnie Jakim jestem i zawsze będę? Jestem duchem. Przyjmę swoją część w Bożym planie zbawienia.

**99. Zbawienie jest moją jedyną funkcją tutaj.**

Moją funkcją tutaj jest wybaczyć światu wszystkie błędy, które popełniłem. Gdyż w ten sposób uwalniam się od nich wraz z całym światem.

**100. Mój udział jest konieczny dla Bożego planu zbawienia.**

Jestem konieczny dla Bożego planu zbawienia świata. Gdyż On ofiarował mi Swoj plan, żebym mógł ocalić świat. Zbawienie jest moją jedyną funkcją tutaj. Mój udział jest konieczny dla Bożego planu zbawienia.

**101. Wolą Bożą dla mnie jest absolutne szczęście**

Wolą Bożą dla mnie jest absolutne szczęście. Mogę cierpieć jedynie wskutek wiary, że jest jakaś inna wola, Niezależna do Jego.

**102. Podzielam Wolę Boga abym był szczęśliwy**

Podzielam Wolę Ojca odnośnie mnie, Jego Syna. To, co On mi ofiarował jest wszystkim, czego pragnę. To, co On mi ofiarował jest wszystkim, co jest.

Wolą Bożą dla mnie jest absolutne szczęście. Podzielam Wolę Boga, abym był szczęśliwy.

**103. Bóg, będąc Miłością jest także szczęściem.**

Obym pamiętał, że miłość jest szczęściem, i nic innego nie przynosi radości, i tak wybieram nie przyjmować żadnego środka zastępczego za miłość.

**104. Szukam jedynie tego, co należy do mnie w prawdzie.**

Miłość jest moim dziedzictwem, a z nią radość. Są to dary, który ofiarował mi Ojciec. Obym przyjął wszystko, co jest moje w prawdzie. Bóg, będąc Miłością, jest także szczęściem. Szukam jedynie tego, co należy do mnie w prawdzie.

**105. Pokój i radość Boga są moje.**

Pragnę dziś przyjąć pokój i radość Boga jako radosne zamienniki wszystkich środków zastępczych, które stworzyłem dla szczęścia i pokoju.

**106. Obym był cichy i słuchał prawdy.**

Niech mój własny słaby głos będzie cichy i niech słyszę potężny Głos Samej Prawdy upewniający mnie, że jestem doskonałym Synem Boga. Pokój i radość Boga są moje. Obym był cichy i słuchał prawdy.

**107. Prawda naprawi wszystkie błędy mojego umysłu.**

Mylę się, gdy myślę, że mogę być zraniony w jakikolwiek sposób. Jestem Synem Boga, którego Jaźń spoczywa bezpiecznie w Umyśle Boga.

**108. Dawać i otrzymywać jest jednym w prawdzie.**

Pragnę wybaczyć dziś wszystko abym mógł nauczyć się, jak przyjąć w sobie prawdę i dojść do rozpoznania swojej bezgrzeszności. Prawda naprawi wszystkie błędy mojego umysłu. Dawać i otrzymywać jest jednym w prawdzie.

**109. Spoczywam w Bogu.**

Spoczywam dziś w Bogu i pozwalam, by pracował we mnie i poprzez mnie, podczas gdy w nim spoczywam, w spokoju i doskonałej pewności.

**110. Jestem taki, jakim stworzył mnie Bóg.**

Jestem Synem Boga. Dziś odsuwam wszystkie chore wyobrażenia o sobie i pozwalam, by Mój Ojciec powiedział mi Kim jestem naprawdę. Spoczywam w Bogu. Jestem taki, jakim stworzył mnie Bóg.

**W moim umyśle jest tylko to, co myślę z Bogiem.**

121. Wybaczenie jest kluczem do szczęścia.

122. Wybaczenie ofiarowuje wszystko, czego chcę.

123. Dziękuję memu Ojcu za Jego dla mnie dary.

124. Niech pamiętam, że jestem jednym z Bogiem.

125. w ciszy i spokoju przyjmuję dziś Boże Słowo.

126. Wszystko, co daję jest mnie dane.

127. Nie ma żadnej innej miłości prócz Miłości Boga.

128. Świat, który widzę, nie ma w sobie nic, czego chcę.

129. Poza tym światem jest świat, którego chcę.

130. Niemożliwym jest widzieć dwa światy.

131. Nikomu, kto stara się sięgnąć prawdy, nie może się nie udać.

132. Uwalniam świat od wszystkiego tego, czym sądziłem, że jest.

133. Nie chcę i nie będę cenił tego, co jest bezwartościowe.

134. Niech postrzegam wybaczenie takim, jakim jest.

135. Jeśli bronię się, jestem atakowany.

136. Choroba jest obroną przed prawdą.

137. Kiedy zostaję uzdrowiony, nie jestem uzdrowiony sam.

138. Niebo jest decyzją, którą muszę podjąć.

139. Wołą moją jest zaakceptować dla siebie Pojednanie.

140. Tylko o zbawieniu można mówić, że leczy.

### **Bóg jest samą Miłością i dlatego ja również Nią jestem.**

151. wszystkie rzeczy są echem Głosu Boga.

152. moc decyzji należy do mnie.

153. w mej bezbronności leży moje bezpieczeństwo.

154. jestem jednym z duszpasterzy Boga.

155. wołą moją jest wycofać się i pozwolić Mu, by On prowadził.

156. idę z Bogiem w absolutnej świętości.

157. chcę wejść teraz w Jego Obecność.

158. uczę się dziś dawać tak, jak otrzymuję.

159. daję cuda, które otrzymałem.

160. jestem w domu. Lęk jest tutaj obcy.

161. daj mi swoje błogosławieństwo, święty Synu Boży.

162. jestem taki, jakim stworzył mnie Bóg.

163. nie ma śmierci. Syn Boga jest wolny.

164. teraz jesteśmy jednym z Nim, Który jest naszym Źródłem.

165. niech mój umysł nie wypiera się Myśli Boga.

166. powierzone mi są dary Boga.

167. jest jedno życie i to życie dzielę z Bogiem.

168. twa łaska jest mi dana. Przyjmuję ją teraz jako swoją.

169. poprzez łaskę żyję. Przez łaskę jestem uwolniony.

170. nie ma żadnego okrucieństwa w Bogu nie ma żadnego we mnie.

**Nie jestem ciałem. Jestem wolny.  
Albowiem jestem taki, jakim stworzył mnie Bóg.**

181. Ufam moim braciom, którzy są ze mną jednym.

Każdy, bez wyjątku, jest moim bratem. Jestem błogosławiony

W jedności z wszechświatem i Bogiem,

Moim Ojcem, jednym Stwórcą całości, która

Jest moim Ja, jednym ze mną na wieki.

182. Wyciszę się na chwilę i wrócę do domu.

Dlaczego miałbym wybrać pozostanie jeszcze przez chwilę

Tam, gdzie nie należę, gdzie Sam Bóg

Dał mi Swój Głos, aby wołać do mnie do domu?

183. Wzywam Imię Boga i swe własne.

Imię Boga jest moim wybawieniem

Od każdej myśli o niegodziwości i grzechu

Ponieważ Jego Imię jest również i moim.

184. Imię Boga jest moim dziedzictwem.

Imię Boga przypomina mi, że jestem Jego Synem,

Nie więzionym przez czas, nie związanym przez prawa, które

Rządzą światem chorych iluzji, wolnym w Bogu,

Na wieki, na wieki z Nim jednym.

185. Chcę spokoju Boga

Spokój Boga jest wszystkim, czego chcę.

Spokój Boga jest moim jedynym celem,

Celem mojego całego tutaj życia, celem, którego szukam,

Moim celem, moją funkcją i moim życiem,

Tutaj gdzie mieszkam, gdy nie jestem w domu.

186. Zbawienie świata zależy ode mnie.

Bóg powierzył mi swoje dary, ponieważ

Jestem Jego Synem. Chcę dać

Jego dary tam, gdzie on je przeznaczył.

Nie jestem ciałem. Jestem wolny.

Albowiem jestem ciągle taki, jakim stworzył mnie Bóg.

188. Jaśniej we mnie teraz spokój Boga.  
Wyciszę się i niech ziemia będzie wyciszona  
Wraz ze mną. w tej ciszy znajdziemy  
Spokój Boga. Jest on w moim sercu  
Które zaświadcza o Samym Bogu.

189. Czuję w sobie teraz Miłość Boga.  
Miłość Boga jest tym, co mnie stworzyło.  
Miłość Boga jest wszystkim, czym jestem.  
Miłość Boga ustanowiła mnie Jego Synem.  
Miłość Boga we mnie uwalnia mnie.

190. Wybieram radość Boga zamiast bólu.  
Ból jest moim własnym pomysłem.  
To nie jest Myśl Boga, lecz myśl, którą  
Pomyślałem w oderwaniu od niego i Jego Woli.  
Jego Wolą jest radość i tylko radość dla Jego  
Ukochanego Syna. i właśnie radość wybieram,  
W zamian za to, co sam wytworzyłem.

191. Jestem świętym Synem Samego Boga.  
W ciszy i prawdziwej pokorze  
Szukam chwały Boga, aby zobaczyć ją  
W Synu, którego stworzył On jako moje Ja.

192. Mam funkcję, którą Bóg chce, abym wypełnił.  
Szukam funkcji, która mnie uwolni  
Od wszystkich próżnych iluzji tego świata.  
Tylko funkcja, którą dał mi Bóg  
Może ofiarować mi wolność. Tylko tego szukam  
I tylko to pragnę zaakceptować jako swoje.

193. Wszystkie rzeczy są lekcjami, które Bóg chce, abym się nauczył.  
Lekcja jest cudem, który Bóg Ofiarowuje mi w miejsce myśli, które sam  
wytworzyłem A które mnie ranią. To, czego się uczę od Niego staje się  
Drogą mego wyzwolenia. Dlatego też moim wyborem jest  
Nauczyć się Jego lekcji, a zapomnieć moje własne.

194. Składam przyszłość w Ręce Boga.  
Przeszłość odeszła, przyszłości jeszcze nie ma.  
Teraz jestem uwolniony od obydwu. Albowiem to, co Bóg daje

Może być dane tylko na zawsze. Akceptuję  
Tylko to, co On daje, jako to, co należy do mnie.

195. Miłość jest drogą, którą idę z wdzięcznością.  
Duch Święty jest moim jedynym Przewodnikiem.  
Idzie On ze mną w miłości. i składam Mu dzięki  
Za pokazywanie mi drogi, którą mam iść.

196. Mogę ukrzyżować tylko siebie samego.  
Wszystko, co robię, robię sobie.  
Jeśli atakują, cierpię. Lecz jeśli  
Wybaczam, dane mi będzie zbawienie.

197. Tylko swoją wdzięczność mogę zyskać.  
Kto powinien składać dzięki za moje zbawienie jak nie  
Tylko ja sam? Jak inaczej niż przez zbawienie mogę  
Znaleźć to Ja, Któremu należą się moje dzięki?

198. Tylko moje potępienie mnie krzywdzi.  
Potępienie trzyma me widzenie w ciemności,  
A poprzez niewidzące oczy, nie mogę widzieć  
Wizji mojej chwały. Jednak dzisiaj  
Dostrzegam tę chwałę i jestem radosny.

199. Nie jestem ciałem. Jestem wolny.  
Jestem Bożym Synem. Bądź wyciszony, mój umyśle  
i pomyśl o tym przez chwilę. Następnie powróć  
na ziemię wolny od zamętu i niewiedzy o tym,  
co mój Ojciec kocha na wieki jako Swego Syna.

200. Nie ma innego spokoju oprócz spokoju Boga.  
Niech nie schodzę z drogi spokoju,  
albowiem jestem zagubiony na każdej innej, niż ta,  
drodze. Lecz niech podążam na Tym, Który prowadzi  
Mnie do domu, a wtedy spokój jest tak pewny  
Jak Miłość Boga.